

S

Ygn. akt: I C 1302/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny

Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **M. K. (2)**

o zapłatę i nakazanie

powództwo oddala,

zasądza od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanego M. K. (2) kwotę 2.537 (dwa tysiące pięćset trzydzieści siedem) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 1302/21

UZASADNIENIE

Powód M. K. (3) w pozwie przeciwko M. K. (2) zażądał:

zasądzenia od pozwanego na rzecz Fundacji (...) kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, płatnej w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

zobowiązania pozwanego do złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku przeprosin poprzez skierowanie do powoda pisemnego oświadczenia (czcionka Times N. R., rozmiar czcionki 14) z własnoręcznym czytelnym podpisem o następującej treści: „Ja, M. K. (2), niniejszym przeproszam Pana M. K. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych, w tym dobrego imienia, swobody wypowiedzi oraz prywatności (poufności) rozmówcy poprzez potajemne, bez jego zgody nagrywanie prowadzonych z nim rozmów, a następnie odtwarzanie tych rozmów osobom trzecim, a także posługiwanie się jego zatartym wyrokiem karnym w celu podważenia autorytetu Pana M. K. (1), przedstawienia go w złym świetle i dyskredytacji jego osoby w oczach pracowników i innych osób”,

zobowiązania pozwanego M. K. (2) do opublikowania na portalu internetowym [www.debata. \(...\) .pl](http://www.debata. (...) .pl) w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia (czcionka Times N. R., rozmiar czcionki 14) o następującej treści: „Ja, M. K. (2), niniejszym przeproszam Pana M. K. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych, w tym dobrego imienia, swobody wypowiedzi oraz prywatności (poufności) rozmówcy poprzez potajemne, bez jego zgody nagrywanie prowadzonych z nim rozmów, a następnie odtwarzanie tych rozmów osobom trzecim, a także posługiwanie się jego zatartym wyrokiem

karnym w celu podważenia autorytetu Pana M. K. (1), przedstawienia go w złym świetle i dyskredytacji jego osoby w oczach pracowników i innych osób”,

zobowiązania pozwanego M. K. (2) do usunięcia wszystkich granych jego rozmów z M. K. (1).

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany M. K. (2), mając na celu zdyskredytowanie powoda w sądzie oraz wśród pracowników potajemnie nagrał prywatną rozmowę prowadzoną z powodem. Nagranie to zostało następnie dołączone jako dowód do odpowiedzi na pozew, w sprawie (...) o zapłatę wytoczonej przez (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) Sp. z o.o. wraz z zatartym wyrokiem karnym M. K. (1). Odpowiedź na pozew została podpisana przez Prezesa (...) Sp. z o.o. - pozwanego M. K. (2). W ocenie powoda, zachodzi dużo prawdopodobieństwo, że nagranie zostało udostępnione również i innym osobom. Działanie pozwanego naruszyło dobra osobiste powoda w postaci dobrego imienia, swobody wypowiedzi oraz prywatności. Następstwem działania pozwanego jest poczucie nieufności powoda i strachu spowodowane tym, że każda prowadzona rozmowa z pracownikiem lub partnerem biznesowym może zostać nagrana, a następnie użyta przeciwko niemu. Żądana kwota tytułem zadośćuczynienia pozwoli zrozumieć pozwanemu naganność jego zachowania, zaś dokonanie przeprosin usunie skutki naruszenia dóbr osobistych strony powodowej (k. 4-11).

W odpowiedzi na pozew, pozwany M. K. (2) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko wskazał, że powództwo jest oczywiście bezzasadne i podlega oddaleniu w oparciu o art. 191¹ k.p.c. W ocenie pozwanego, zatarty wyrok karny o ile tworzy fikcję niekaralności tak nie usuwa obiektywnie istniejących faktów, nie niweczy ani popełnionego przestępstwa ani wydanego wyroku. Nie pozbawia także wyroku znaczenia w postępowaniu cywilnym. Fakt nagrania rozmowy świadczy wyłącznie o daleko posuniętej zapobiegliwości pozwanego i jego racjonalnej oceny sytuacji. Zachowanie pozwanego pozostawało w jego uzasadnionym interesie w związku z szeroko zakrojonym konfliktem o zapłatę (k.40-45).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. K. (1) na przestrzeni lat, w różnych konfiguracjach, zarządzał szeregiem spółek handlowych m. in. (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. przy czym dwie ostatnie spółki zostały przekształcone w jedną (...) Sp. z o.o. O ile faktycznym prezesem spółek był ojciec powoda - W. K., tak sam powód pozostawał w spółkach decydującym.

W ramach tak prowadzonej działalności M. K. (1) podjął współpracę z M. K. (2) za pośrednictwem firmy (...) Sp. z o.o., której ten ostatni był prezesem i jedynym udziałowcem, rozpoczynając handel częściami samochodowymi. Początkowo współpraca układała się prawidłowo, ostatecznie jednak M. K. (1) zawarł z ze Spółką (...) szereg transakcji nie wywiązując się ze swoich zobowiązań.

Wskutek powyższych działań Spółka (...) Sp. z o.o. poniosła stratę finansową i wytoczyła szereg powództw o zapłatę przeciwko spółkom (...). Egzekucja roszczeń pozostała bezskuteczna wskutek wyprowadzenia majątku ze spółek, zaś udziały pozwanych spółek, na przełomie lat 2019/2020 zostały przekazane przez W. K. na osoby trzecie, obywateli Ukrainy, nieznanych z miejsca zamieszkania.

W 2022 r. Prokuratura Rejonowa O. - Północ wszczęła śledztwo w sprawie:

zaistniałego w okresie od lipca 2014 r. do lipca 2019 r. przez osoby obowiązane na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przez nadużycie uprawnień oraz niedopełnienie ciążących obowiązków wyrządzenia ww. podmiotom znacznej szkody majątkowej tj. o czyn z art. 296 § 2 kk,

zaistniałego w okresie od czerwca 2018 r. do lipca 2019 r., będąc dłużnikiem kilku wierzycieli doprowadzenia do niewypłacalności podmiotów (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. udaremniając zaspokojenie należności wierzycieli, tj. o czyn z art. 301 § 2 kk.

W stosunku zaś do W. K. Spółka (...) wystąpiła z pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym w trybie art. 299 k.s.h.

(niezaprzeczone, a nadto zeznania stron k. 146-147, odpisy orzeczeń k. 77-82, zawiadomienie o bezskutecznej egzekucji k. 86, wzmianki o wyniku egzekucji k. 87-88, zawiadomienie o wszczęciu śledztwa k. 89, pozew o zapłatę w trybie art. 299 k.s.h. k. 96-102)

W dniu 14 kwietnia 2021 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. wniosła pozew przeciwko (...) Sp. z o.o., żądając zasądzenia na jej rzecz kwoty 186.409,21 zł tytułem nieopłaconych faktur. Sprawa została zarejestrowaną pod sygnaturą (...). Do złożonej przez (...) Sp. z o.o. odpowiedzi na pozew załączono jako dowód nagranie rozmowy M. K. (2) z M. K. (1) oraz skazujący wyrok karny Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 21 lipca 2016 r. Nagrana rozmowa dotyczyła rozliczeń finansowych współpracujących spółek oraz problemów finansowych M. K. (1). M. K. (1) w rozmowie z M. K. (2) opisywał szeroko pojętą kondycję spółek, odmawiając tym samym M. K. (2) wglądu do ich dokumentów księgowych. Nie wiedział przy tym, że przedmiotowa rozmowa jest nagrywana przez pozwanego.

Dowód w postaci nagrania został złożony na okoliczność m.in. braku podstaw dla żądanego roszczenia oraz intencji stron co do przesunięcia terminu płatności faktur dla M. K. (1) (co skutkowało popadnięciem w zadłużenie przez (...) Sp. z o.o.), braku wiarygodności strony powodowej. Natomiast wyrok karny na okoliczność popełnienia czynów karalnych przez M. K. (1) i wiarygodności jego twierdzeń.

Odpowiedź na pozew została podpisana przez Prezesa ww. spółki - pozwanego M. K. (2). Wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 11 października 2022 r. Powództwo w sprawie (...) oddalono.

Wyrok karny Sądu Rejonowego w O. z dnia 21 lipca 2016 r. wydany przeciwko powodowi uległ zatarciu.

Rozmowa M. K. (1) z M. K. (2) została również załączoną do sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) Sp. z o.o. o sygn. (...) i przeciwko (...) Sp. z o.o. o sygn. (...) w której powództwo oddalono.

(dowód: pozew o zapłatę z 14 kwietnia 2021 r. k. 15-18, odpowiedź na pozew z 20 lipca 2021 r. k. 19-28, wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 21 lipca 2016 r. k. 29-30, nagranie k. 31, odpis wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 11 października 2022 r. k. 83)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako pozbawione uzasadnionych podstaw podlegało oddaleniu w całości.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedstawione przez obie strony, którym dano walor wiarygodności oraz na podstawie zeznań stron. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie były kwestionowane przez żadną ze stron i obrazowały wzajemne relacje finansowe spółek zarządzanych przez powoda M. K. (1) oraz pozwanego M. K. (2). O ile, strona powodowa kwestionowała powstałe na tle prowadzonej działalności gospodarczej długi względem spółki (...) Sp. z o.o. tak nie podważała dokumentów procesowych składanych w toku postępowań o zapłatę. W tym miejscu zauważyć należy, że w toku tych licznych postępowań strony podejmowały aktywną obronę procesową, co w okolicznościach niniejszej sprawy stanowi istotny element wpływający na ocenę podstawy faktycznej wywiedzionego powództwa.

Co do zeznań stron, to Sąd miał na uwadze, że pomiędzy nimi istnieje zaogniony konflikt, co nakazywało do ich zeznań podchodzić z dużą dozą ostrożności. Z tego też względu, Sąd poddał zeznania zarówno powoda jak i pozwanego analizie, uznając je a wiarygodne w zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodnym. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka A. G. - w zakresie braku jej wiedzy co do szczegółów

konfliktu pomiędzy stronami, uznając jej depozycje za mało wiarygodne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Otóż, świadek według swojej relacji miała usłyszeć groźby kierowane ze strony pozwanego do żony powoda M. K. (1). Jak twierdzi nie dociekała ich przyczyn. Szeroko opisała reakcję P. K. i poszczególne zasłyszane twierdzenia. Jak wskazywała sama również była wystraszona, stąd jej reakcja. W ocenie Sądu, w twierdzeniach o niedociekaniu przyczyn takiego zachowania pozwanego była zupełnie nieprzekonywująca. Jako nienaturalne ocenić należy bierne zachowanie świadka w obliczu rzekomych gróźb. Zwłaszcza, iż taka sytuacja zdarzyła się po raz pierwszy ze strony ich klienta. W tym zakresie Sąd ocenił depozycje wymienionego świadka jako niewiarygodne. Sąd dał natomiast wiarę twierdzeniom o braku jej wiedzy o nagraniu rozmowy powoda z pozwanym. Świadek bowiem nie znał jej treści, ani także żadnych szczegółów mogących wskazywać na to, że nagranie mogło zostać udostępnione osobom trzecim. Samą zaś wiedzę o faktycznym istnieniu nagrania powzięła dopiero w dacie rozprawy podczas której była przesłuchiwana.

Na wstępie do rozważań prawnych zauważyć należy, że w niniejszej sprawie M. K. (1) upatrywał swej ochrony prawnej w przepisach związanych z naruszeniem dóbr osobistych. Wskazywał przy tym, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, swobody wypowiedzi oraz prywatności (poufności) rozmówcy. Powyższe miało mieć miejsce w toku procesu o sygn. akt: (...) toczącego się przed Sądem Okręgowym w (...) poprzez ujawnienie nagranej na dyktafon prywatnej rozmowy i wykorzystanie jej w celu zdyskredytowania jego wiarygodności, a oprócz tego, że załączył zatarty skazujący wyrok karny. To wskazanie zawarte w pozwie określa podstawę faktyczną powództwa. Powyższe, zdaniem M. K. (1), oprócz tego, że naruszyło jego dobra osobiste, to miało spowodować przedstawienie go jako osoby karanej, oszusta czy kryminalistę.

Przechodząc do oceny zgromadzonego w sprawie materiału i subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego do norm prawnych, Sąd miał na uwadze, że kodeks cywilny nie zawiera zamkniętej definicji lub katalogu dóbr osobistych, lecz ogranicza się do wyodrębnienia w szczególności m.in. zdrowia, wolności, czci, swobody sumienia, nazwiska lub pseudonimu, wizerunku, czy też tajemnicy korespondencji. Pojęcie dóbr osobistych jest niezmiernie szerokie i podlega ocenie w zależności od konkretnego przypadku. Dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23 k.c.),

Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może, żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może ona także żądać, ażeby osoba, którą dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Nadto, na zasadach przewidzianych w kodeksie, może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

Na gruncie powołanych wyżej przepisów przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra, bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Przy czym ciężar dowodu rozkłada się w ten sposób, że na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia naruszenia przez pozwanego dobra osobistego, zaś na pozwanym - stosownie do domniemania bezprawności z art. 24 k.c. - obowiązek wykazania, że to działanie było zgodne z prawem. Bezprawność postępowania przy tym, to działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym szeroko rozumianym. W zakresie tej definicji mieści się nie tylko działanie pozwanego znajdujące oparcie w przepisach prawa, ale także w zgodzie z zasadami współżycia społecznego, działanie za zgodą pokrzywdzonego, lub też służące wykonywaniu prawa podmiotowego w warunkach niewskazujących na jego nadużycie bądź zmierzające do ochrony uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2017 r., w sprawie I Aca 17/17).

Reasumując, na tle art. 24 k.c. za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna szczególna okoliczność je usprawiedliwiająca i wyłączająca jego bezprawność. Ocena zachowania sprawcy

naruszenia następuje przez kryteria obiektywne, w których, co istotne w kontekście niniejszej sprawy, nie wpisuje się swoista „nadwrażliwość” na działania osoby, z którą pozostaje się w zadawnionym i głębokim konflikcie.

Na tle niniejszej sprawy bezspornym pozostawało, iż M. K. (2) nagrał swoją rozmowę z M. K. (1), o czym ten drugi nie został poinformowany. W toku rozmowy poruszane były szeroko pojęte wątki finansowe dotyczące współpracujących spółek oraz konflikt na tle wzajemnych zobowiązań pieniężnych. Niekwestionowanym między stronami również był fakt, iż pozwany w wytoczonych wobec jego osoby procesach o zapłatę posłużył się w ramach wniosków dowodowych, skazującym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego wO. z dnia 21 lipca 2016 r.

Dokonując prawnomaterialnej oceny zachowania pozwanego M. K. (2) stwierdzić należy, że podstępne nagranie prywatnej rozmowy bez zgody lub przynajmniej wiedzy rozmówcy jest - co do zasady - bezprawne, nawet bowiem jeśli nie narusza norm prawa karnego, to sprzeczne jest z dobrymi obyczajami. Takie zachowanie godzi zarazem w zasadę swobody i ochrony komunikowania się i tajemnicy rozmowy. Nagrana, a załączona do odpowiedzi na pozew w sprawie (...) rozmowa była ograniczona do jej konkretnych uczestników - M. K. (1) i M. K. (2). Powód w jej trakcie zachowywał się swobodnie, używał sformułowań i podawał dane, ujawnienie których w rzeczywistości mogło przedstawić go w niekorzystnym świetle.

Nie sposób jednak abstrahować od tego, że do nagrania doszło po pierwsze na kilka lat wstecz przed jego ujawnieniem, a po drugie powód nie wykazał, aby pozwany do czasu wytoczenia przeciwko niemu bezpodstawnego powództwa o zapłatę uczynił z niego jakikolwiek użytek. Również przesłuchany w sprawie świadek (zawnioskowany przez stronę powodową) nie potwierdził takich okoliczności. Celem pozwanego nie było zaszkodzenie powodowi, a uzyskanie materiału pozwalającego mu na podjęcie w przyszłości obrony przed spodziewanymi sporami. Stąd, w ocenie Sądu, pozwany działał w ramach wyłączającego bezprawność kontratypu. Nie było bezprawne wykorzystanie przez pozwanego nagrania w procesie sądowym. Nie tylko bowiem realizował on w ten sposób prawo od ochrony swojego interesu, ale i uczynił to we właściwym postępowaniu, przed powołanym i upoważnionym do tego organem.

Co do samego powództwa w sprawie (...), które zdaje się mieć kardynalne znaczenie w kontekście podnoszonych zarzutów, to owszem przedłożenie wraz z odpowiedzią na pozew potajemnego nagrania było formą jego ujawnienia osobom trzecim, ale jako swojego rodzaju forma obrony przed bezpodstawnymi zarzutami. W okolicznościach tego konkretnego przypadku stwierdzić należy, że pozwany dokonał naruszenia dóbr osobistych powoda - poprzez nieetyczne i sprzeczne z dobrymi obyczajami zachowanie, ale podjął tę czynność w działaniach obronnych swojej spółki. Jak wynika bowiem z odpisu wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 11 października 2022 r. oraz twierdzeń pełnomocników stron - obrona ta była zasadna. Doszło bowiem do oddalenia powództwa.

Stąd Sąd ocenił działanie pozwanego jako mieszczące się w dyspozycji art. 423 k.c. zgodnie z którym, kto działa w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni i bezprawny zamach na jakiejkolwiek dobro własne lub innej osoby, ten nie jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną napastnikowi. W sprawie ziściły się łącznie wszystkie przesłanki zastosowania instytucji obrony koniecznej.

Po pierwsze, nastąpił zamach rozumiany jako naruszenie lub zagrożenie dobra w postaci majątku spółki pozwanego M. K. (2). Zamach ten pochodził od człowieka - M. K. (1) i był skierowany na skonkretyzowane dobro (majątek). Między obroną a zamachem istniał przy tym związek czasowy, a sam zaś zamach był bezpośredni. Skoro powództwo zostało oddalone, to ocenić go należało również jako bezprawny tj. pozostający w sprzeczności z szeroko pojętym porządkiem prawnym. Ostatnią przesłanką spełnioną łącznie jest obrona konieczna w tym znaczeniu, że broniący się musi poprzestać na zastosowaniu tylko takich środków, jakie są niezbędne do odparcia zamachu. Taką obroną właśnie podjął pozwany będący we władaniu wcześniej nagranej rozmowy. Obrona ta była niezwłoczna - nastąpiła w odpowiedzi na pozew i nie wychodziła poza zakres niezbędności do odparcia zamachu. Skoro powód, będący we władaniu nagraniem przez okres kilku lat, czyni z niego użytek na odparcie kierowanego wobec jego spółki bezpodstawnego powództwa to nie sposób uznać, by jego zachowanie naruszało cześć, wiarygodność czy dobre imię strony powodowej.

W tym miejscu, nie wchodząc w szczegóły kierowanych w odrębnych postępowaniach zarzutów wobec M. K. (1), należy wskazać, że Sąd w obliczu całokształtu niniejszej sprawy nie może przejść obojętnie - w oderwaniu od tła konfliktu stron, gdyż prowadziłoby to do formalizmu prawniczego, kompletnie oderwanego od szeroko pojętego poczucia sprawiedliwości. Co więcej, o ile wzajemność naruszeń dóbr osobistych nie wyłącza bezprawności i możliwości skorzystania ze środków ochrony wymienionych w art. 24 k.c. tak w ocenie Sądu, nie może czynić zarzutu naruszenia dóbr osobistych osoba, która sama te dobra narusza. Powód, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wytoczył powództwo o zapłatę przeciwko spółce pozwanego. Skoro powództwo te było niezasadne to i samo pozwanie spółki (...) również. Za nieproporcjonalne w stosunku do ewentualnego naruszenia dóbr osobistych poprzez potajemne nagranie rozmowy i jej odtworzenie w sądzie uznać należy próbę niezasadnego zawłaszczenia majątku spółki pozwanego. W takich okolicznościach to właściwie działanie powoda i spółki w której był decydemtem uznać należy za naruszające dobra osobiste pozwanego M. K. (2).

Warto tu wskazać, że bezzasadne zawłaszczenie majątku spółki powoda przy wykorzystaniu organu państwa – Sądu, godziło nie tylko w majątkowy interes spółki powoda. Fakt niespłacenia znacznej należności (jak się okazało nienależnej spółce powoda) mógł prowadzić do utraty wiarygodności spółki pozwanego. Mogło to skutkować pozbawieniem go możliwości uzyskiwania towaru z odroczeniem płatności, możliwością wystąpienia o upadłość spółki i odpowiedzialnością samego pozwanego w trybie art. 299 k.s.h. W tej sytuacji obrona podjęta przed sądem przy faktycznym naruszeniu dóbr osobistych powoda co do ujawnienia nagrania i treści wyroku uległego zatarciu (o czym będzie jeszcze mowa poniżej) w stopniu zdecydowanie mniejszym narusza dobra osobiste powoda niż rodzaj zamachu, który sam przedsięwziął.

Reasumując, takiego a nie innego działania pozwanego nie sposób uznać za działanie bezprawne, skoro nie naruszało ono wprost żadnego z obowiązujących przepisów, zaś nie można było uznać, iż do ujawnienia nagrania doszło niezgodnie z zasadami współżycia społecznego czy też innymi normami wyznaczającymi obiektywne standardy zachowań ludzkich. Motyw działania pozwanego miał zgół inne podłoże aniżeli zdyskredytowanie osoby powoda. Jego celem nie było bowiem pozbawienie powoda dobrego imienia, czy też naruszenie swobody wypowiedzi bądź prywatności rozmowy, a obrona przed bezprawnym zamachem na majątek jego spółki, swoje mienie i dobre imię jako przedsiębiorcy.

Odmienne ocenić by należało sytuację, w której nagrania rozmowy dokonuje bez wiedzy i zgody jej uczestników osoba postronna, wtedy bowiem istotnie doszłoby do naruszenia co najmniej tajemnicy rozmowy. Wówczas mielibyśmy do czynienia z czynem bezprawnym, usankcjonowanym w art. 267 k.k. Taka sytuacja nie miała tymczasem miejsca w rozpoznawanej sprawie. Powód nie przedstawił zaś żadnych dowodów, które wykazałyby na posłużenie się przez pozwanego nagraniem do innych celów niż prawo do obrony w procesie cywilny, a co za tym idzie skutkowałyby przyjęciem odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Kolejnym podnoszonym przez powoda zarzutem jest posłużenie się zatartym wyrokiem karnym, analogicznie jak w przypadku ujawnienia potajemnie nagranej rozmowy - w toku postępowań sądowych o zapłatę. Ocenę tego zarzutu zacząć jednak należy od wyjaśnienia instytucji zatarcia skazania.

Instytucja skazania wynika z przepisów kodeksu karnego i jest oparta na założeniu, że w drodze fikcji prawnej można wyeliminować z rzeczywistości i pamięci fakty, które miały miejsce w przeszłości, prowadziło jednak w wielu wypadkach do wyników nie do pogodzenia z elementarnymi zasadami słuszności, wobec czego w orzecznictwie wyrażane są także mniej rygorystyczne kierunki interpretacji skutków działania art. 106 k.k., uznając, że zatarcie skazania niewątpliwie wywołuje skutki w sferze prawnej - tworzy fikcję niekaralności osoby skazanej, nie można jednak usunąć obiektywnie istniejących faktów - a więc nie niweczy ani popełnionego przestępstwa, ani wydanego wyroku, nie pozbawia też tego wyroku przewidzianego w art. 11 k.p.c. znaczenia w postępowaniu cywilnym. Nawet w postępowaniu karnym, w którym zatarcie pocia ga za soba w zasadzie bezwzględnie przestrzegane konsekwencje, przyjmuje się, że w pewnych wypadkach fakt zatartego

skazania należą być pod uwagę (por. postanowienie Sądu N. z dnia 28 października 2009 r., I KZP 24/09, OSNKW 2009/12/105).

Instytucja zatarcia skazania umożliwia zatem osobie uprzednio skazanej przedstawiać się jako osobę niekaraną, ale w pewnych sytuacjach fakt wcześniejszego popełnienia przestępstwa może, a nawet powinien być uwzględniany, może więc być też ustalany i ujawniany w ramach realizacji konstytucyjnego prawa do informacji. W takim wypadku stanowi to wyłącznie sygnał wskazujący na dotychczasowe życie poddanej ocenie osoby. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażony w wyroku z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt: (...) zgodnie z którym nie stanowi naruszenia dobra osobistego w postaci czci lub dobrego imienia stwierdzenie, że dana osoba była w przeszłości karana za przestępstwo, które uległo zatarciu, jeżeli okoliczności wskazują, że była to wypowiedź spontaniczna, o wyłącznie informacyjnym charakterze.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt sprawy niniejszej wskazać należy, że posłużenie się przez pozwanego zatartym wyrokiem karny w toku postępowania o zapłatę miało wyłącznie walor informacyjny. Co istotne, pozwany działał w tych postępowaniach osobiście, bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Działanie pozwanego, podobnie jak w przypadku posłużenia się potajemnym nagraniem powoda, nie stanowiło bezprawnego wykorzystania, a stanowiło w istocie prawo do ochrony swojego interesu, które było uczynione we właściwym postępowaniu, przed powołanym i upoważnionym do tego organem.

Pozwany w toku procesu udowodnił działanie w ramach porządku prawnego posługując się kodeksową instytucją obrony koniecznej. Uwalnia to go od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, przewidzianej w art. 24 k.c. W tej sytuacji brak było podstaw do rozważania żądania w przedmiocie przeproszenia, zasądzenia od pozwanego M. K. (2) odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny (Fundacji (...)), a także żądania zobowiązania pozwanego do usunięcia wszystkich nagranych jego rozmów z M. K. (1).

Wobec niewykazania przesłanek z art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., powództwo podlegało oddaleniu w całości jako niezasadne (pkt. I wyroku).

W pkt II wyroku orzeczono kosztach procesu po myśli art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Na koszty procesu w sprawie składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w łącznej kwocie 2.520 zł tj. 1.800 zł od roszczenia pieniężnego oraz 720 zł za ochronę dóbr osobistych na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 i § 8 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.